

WŁOCŁAWSKIE

Prenumerata:
na miejscu mk.
9000, na prow.
mk. 10200. Za
odnoszenie do
domu dolicza się
1200 mk.
Ogłoszenia za
wiersz nonparel.
Pierwsza strona
450 mk., druga i
trzecia 350 mk.
czwarta 8-lamo-
wa 150 mk. Ogł.
drobne po 150 m.
za wyraz, tłust.
druk. podwójnie.
Najm. ogł. 1500
mk. Dla zagran.
ceny o 200 proc.
wyższe.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.

Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarium uważa za bezpłatne; proszą, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIELI I ŚWIĄT, OD GODZINY 2-EJ DO 3-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783.

ś. † p.

Janusz Mieczysław

Janiszkiewicz

Uczeń 3 klasy gimnazjum Państwowego

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu d. 14 marca 1921 r., przeżywszy lat 12.

Nabożeństwo żałobne za duszę zmarłego odbyło się w klasztorze O.O. Reformatów w dniu 15 marca t. j. w czwartek o godz. 9-ej rano, w piątek 16 marca wyprowadzenie zwłok z kaplicy tegoż kościoła o godz. 4-ej po poł. na cmentarz miejscowy.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, znajomych i kolegów zmarłego pozostali w nieutulonym żalu

Rodzice i braciszek.

O naprawę Rzeczypospolitej.

„Oto nie gruntownego stawić nie możecie,
Póki tego korzenia złego nie wyrwiecie,
Na którym sporny rozterk i niezgoda roście,
A chcecie-li mię słuchać, powiem ja wam proście:
Wszyscyście odstąpili od swego urzędu...
Więc też gdzie się obrócić wszędy pełno błędu”.

J. Kochanowski.

Oskarzenie, które kilka wieków temu rzucił w twarz społeczeństwu polskiemu ówczesny wieszcz narodu Kochanowski, z całą właściwością i aktualnością możnaby i dzisiaj powtórzyć. Gdy spojrzymy na dzisiejsze życie Polski, spostrzegamy, iż porzucając od ciemnego chłopca-fornala i bliskiego jemu duchem uwłaszczonego wieśniaka, a skończywszy na dostojnych osobach do wszystkich możnaby zastosować słowa Kochanowskiego:

„Wszyscyście odstąpili od swego urzędu, więc też gdzie się obrócić wszędy pełno błędu”.

Nie potrzebujemy dowodzić słuszności oskarżenia. Najjaśniej potwierdza to dzisiejszy krytyczny stan Rzeczypospolitej, która w dziedzinie cyfr mających związek z ekonomią i produkcją nie należy do zachwianych pod tym względem państw Europy?

A jednak...? Dokąd więc dążymy?

Niejeden sumienny obywatel, który z zaparciem swego „ja” niesie swą służbę Ojczyźnie często siłą rzeczy staje na rozdrożu i pyta się swej duszy: A co tam dalej?

I dziwić się należy nie temu, że liczni tytani ducha upadają na drodze; że coraz mniej zrozumienia obowiązków obywatelskich spotykamy w łonie milionowych mas; dziwić się należy nie temu, że w kotle społecznym, na dnie, gdzie osiadają zwykle męty coraz więcej wre; że słyhać coraz

głośniej gromy, które niesie zbliżająca się burza drożyzny, lecz dziwić się należy, że są jeszcze wśród społeczeństwa — wśród mocarzy duchowych narodu — jednostki, które nie ugięły się jeszcze pod brzemieniem chwili, lecz stoją wytrwale na swoich posturkach. Inna rzecz, że tych żołnierzy coraz mniej, gdyż z każdym dniem tysiące ich przechodzi pod sztandary zwątpienia i niewiary.

Nie dziwić się temu winniśmy, lecz wolać o ratunek, biedz do strażnic, do dzwonek alarmujących społeczeństwo o niebezpieczeństwie.

Uderzyć trzeba w bębny na trwogę, iść zbudzić ze słodkiego uspienia tych, którzy najwięcej mogą zrobić dla sprawy. Nie czekajmy, aż zerwą się do tego siły wrogie państwu, siły, które rozgoryczenie narodu w swoich celach wyzyskują. Czyżby już tak źle u nas było, aby Sejm nasz nie zdolen był urwać łeb groźnej hydrze, jaką jest zwrastająca z zawrotną szybkością drożyzna?

Czyż mamy koniecznie wejść w fazy, jakie przeżywała bolszewicka Rosja?

Czyż niema już ratunku?

Takie palące pytania tłoczą się na usta każdego myślącego obywatela. Pamiętać należy, że dziś w wieku 20 coraz mniej rodzi się Sokratesów, coraz mniej jest takich, którzy z całkowitem zaparciem siebie noszeniem wytartego płaszcza chcieliby ratować Rzeczypospolitą.

Sadzonki sosnowe jednoroczne

mam do sprzedania.

Majątek Okrągła, pow. Lipnowski.

Geometra Przysięgły

Upoważniony przez Główny Urząd Ziemi

I. Zagórski

— Włocławek, ul. Żabia Nr. 2 —

Przeprowadza szybko, terminowo wszelkie sprawy ziemskie: parcelacje, ugody serwitutowe, zamiany gruntów, pożyczki i spłaty Towarz. Kred. Ziemsk. rozdział hipoteki, podatków, sprawy majątkowe, porady.

Podziękowanie.

Zarząd Towarzystwa Pomocy dla niezamożnych uczniów Gimnazjum Państwowego „Ziemi Kujawskiej” w imieniu wychowawców bursy uczniowskiej składa tą drogą Pani Bogumile Pruskiej z Lubania serdeczne podziękowanie za złożoną na potrzeby tejże bursy hojną ofiarę w sumie Mk. 2.000.000.

Prezes Zarządu (-) Józef Boye
Skarbnik (-) Jan Przedpełski.

Powiedzmy otwarcie: Niema takich.

To, co było kiedyś pięknem w życiu, później przeszło, jako wzniosłe do teorii — dziś już i w teorii naiwnem się wydaje. To nie pesymizm, nie socjalistyczny pogląd na rzeczy — to smutna społeczna rzeczywistość. Przyjrzyjmy się przyczynom tej rzeczywistości.

Ci, którzy stanowią niziny społeczeństwa, milionowe masy wiejskie materialnie czują się dobrze. To nie moje zdanie, to zdanie ich samych. Są to wybrańcy losu, pupile wolnej Polski. Przysłowiowe staną się łortepiany, wielkie lustra, drogie antyki, służące pocziwym kmiotkom do przechowywania mydła, cukru, mąki, słoniny, masła i t. p. Zresztą jest to dziś znana powszechnie pieśń polska. Ci mocarze chleba zdolni są dziś rzucić pod swe stopy wszystkich mocarzy ducha. Spójrzmy wyżej trochę. Społeczne niziny miejskie (używam terminologii z gorszych czasów) umieją wywalczyć sobie znośny byt materialny. Znalazła się straszna broń w ich ręku: strajki.

W szczególności nie będziemy się zgłębiać. Jest jeszcze jedna klasa, jeden stan w Rzeczypospolitej, który również nie może skorzystać na dolegliwości życiowe (w znaczeniu materialnym). To wszyscy ci, którzy u steru państwa stanęli. I cóż z tego, że wskutek zwyżki dolara na czarnej

gieldzie (bo tak najczęściej bywa) cena produktów pierwszej potrzeby podskoczyła o 300 lub 500 procent, gdy dla nich znajdzie się jeszcze w Skarbie państwa tyle, że mogą sobie pozwolić na takie drobnostki, jak spędzenie sezonu w Tatrach, nad Bałtykiem, a nawet nad Rivierą lub w Alpach szwajcarskich. I tak te trzy potęgi materialne: rola, fabryka, ster państwa zabezpieczają dobrze przed materialną ruiną. Jest jeszcze jeden stan narodu, który również nie uczuwa zębów drożyzny. To wszyscy, którzy pod znakiem przemysłu, kupiectwa i cechów rzemieślniczych się skupili. I tym nienajgorzej się dzieje. Ale jest też jeden stan, jedna warstwa (mówię to w znaczeniu zupełnie nowoczesnym), która nie może się czuć szczęśliwą materialnie w wolnej Polsce. Jest to ten odłam społeczeństwa, który reprezentuje życie umysłowe narodu, który to życie podtrzymuje i nadaje właściwy kierunek. Jest to tak zwana inteligencja umysłowa, inteligencja pracująca.

Świat cały w przekonaniu doniosłości pracy tego odłamu społeczeństwa umie otoczyć go opieką skarbu państwa. Polska, która doskonale rozumiała doniosłość placówek intelektualnych, Polska, która rozumie, jaką dźwignią dla Państwa jest stan urzędniczy, z jego urzędami, biurami, Polska, która wysunęła jako jedno z najpilniejszych zadań państwa szerzenie oświaty — ta Polska rozwarte dla innych wieko skarbu, jaknajmniej uchyla, gdy chodzi o tych, którzy światło nauki, postępu, kultury i cywilizacji niosą narodowi.

Jak gdyby na ironję, rozlegają się z trybuny państwa, z dostojnych ust sterników narodu słowa, które niedwuznacznie przypominają tym mocarzom ducha, że na ich barkach spoczywa przyszłość Ojczyzny. A może dlatego tylko tak pobieżnie są traktowani ci budowniczo, że na ich barkach, w ich ręku spoczywa Ojczyzny przyszłość, podczas gdy terażniejszość w innym jest ręku. (?)

Gdy przyjdzie zaś ta przyszłość i wejdzie w fazy terażniejszości, znów ci, co ją na swych barkach nieśli, ci co kładli pod potęgą jej podwaliny zostaną może odsunięci na dalsze horyzonty, a terażniejszość ujmą w swe „twarde” ręce ci, co byli tylko biernymi widzami jej budowy. (?)

„Niech żywi nie tracą nadziei, i przed narodem niosą Kaganiec!”

Czegóż potrzeba, aby być „żywym”. Czemu nie powiedziano: Nie samym duchem człowiek żyje, lecz chleb wysunięto jako nieodzowny i pierwotny pokarm człowieka. (?)

Pełni nadziei mogą być ci tylko, którzy są pełni sił i zdrowia, ci którym życie z przed stóp wszystkie głązy, ciernie i troski usuwa. Nie tracić na

W sprawie cerkwi. We środę ub. odbyło się posiedzenie w Magi stracie w sprawie losów cerkwi, na Nowym Rynku. Szczegółowy protokół posiedzenia podamy w numerze jutrzejszym.

„Czarna Kawa“ u Wioślarzy. W niedzielę dn. 18 b. m. odbędzie się w lokalu T-wa Wioślarskiego, wieczór towarzyski, dla członków i wprowadzonych gości, podczas którego przygrywać będzie duet koncertowy. Początek o godz. 9.

Sprzedawczyk. Zabołotnyj Prokop, kupił niedawno od Bajewskiej dom przy ul. Kilińskiego № 14. Sprzedawczyk kupił go specjalnie po to, aby przetrzymać w obce ręce. I oto przed kilku dniami odsprzedał dom z zarobkiem żydowi Frajlichowi. Ostrzegamy wszystkich przed Zabołotnym. Czyby nie było wskazane, aby Zabołotnyj wyniósł się tam, skąd przybył? W Rosji rządzonej dzisiaj przez Lejbów Trockich i Nachamke-sów będzie mógł takie procedury uprawiać nie tylko bezkarnie ale nawet z pochwałą moskiewskiego „nacjonalstwa.“

Z sądu. Wydział policji śledczej został powiadomiony o kradzieży popełnionej w nocy z 21 na 22 marca ub. roku we wsi Józefowo w domu Wilhelma Tiedego, oraz o drugiej kradzieży dokonanej u Zygmunta Milbranta w wiosce Sarnowie, o kradzieży trzeciej popełnionej w majątku Kriegera Wilhelma w Świętosławiu. Straty wyrządzone przez złodziei wynosiły 5,000,000 mk. Doraźnie przeprowadzone śledztwo wykryło rzeczy skradzione w Sosnowcu u niejkiej Heleny Kurcfeldowej. W związku z powyższym aresztowanych zostało 14 osób. W dniu 12 marca sprawa ta znalazła się na wokandzie sądu okręgowego i na ławie oskarżonych zasiadli: Kazimierz Wawrzyniak, Konstanty Mroczkowski, Bolesław Karwat, Bronisława Karwat, Józef Olszewski, Stanisław Szczupakowski, Eljasz Zajdner, Szlama Zajdner, Józef Wasielewski, Łucja Wasielewska, Józef Kazimierzczak, Wojciech Słabęcki, Józef Golubski i Helena Kurcfeldowa. Sąd po przesłuchaniu 27 świadków i po wysłuchaniu wniosków obrony pp. Gostomskiego, Urbańskiego, Marnika i Szretera wydał wyrok, skazujący: Konstantyna Mroczkowskiego na 4 lata więzienia, Bolesława Karwata na 3 lata, Józefa Olszewskiego na 3 lata, Bronisławę Karwatę na 4 miesiące, Stanisława Szczupakowskiego na 6 miesięcy, Józefa Wasielewskiego na 6 miesięcy, Łucję Wasielewską na 5 miesięcy z zawieszeniem kary na 2 lata, Józefa Kazimierzczaka na 3 miesiące, Wojciecha Słabęckiego na 1 miesiąc, Szlamę Zajdnera na 6 miesięcy, zaś Kazimierza Wawrzyniaka uniewinnił. Skład sądu stanowili: sędzia przewodniczący p. Około Kułak, sędz. asystenci pp. Dulski i Piaszczyński, jako oskarżyciel występował podprokurator p. Kawczak.

Jarmark w dniu wczorajszym w Włocławku był mało ożywiony. Ceny targowe podajemy na innym miejscu. Tylko trzeciorzędne karczmy miały liczną klientelę, przybywającą za wsi dla zalania „roboka“.

Ceny targowe. Na wczorajszym jarmarku płacono za korzec żyta 100,000 mk., pszenicy 200,000 mk., jęczmienia 85,000 mk., owsa 90,000 mk., kartoili 8,000 mk., funt masła 8000 mk., mendel jaj 5,500 mk., mleko 750 mk.

Jarmark. 19 marca odbędzie się jarmark w Dobrzyniu nad Wisłą.

Postrzelenie. D. 12 marca wiadowca ekspozytury śledczej, będąc przy ul. Wienieckiej obok toru kolejowego, zauważył mężczyznę, który chciał skoczyć do wagonu w pociągu idącym od Aleksandrowa. Wywiadowca dał strzał i ranił podejrzanego mężczyznę, którego odwieziono do szpitala św. Antoniego.

Cukier do miasta. Apropowizacja miejska otrzymała 3 wagony cukru, który rozprzedaje kooperatywom.

Kradzież bielizny. U p. Dubnego przy ul. Bulwarowej n. 22 złodzieje skradli bieliznę.

37 milionów mk. za lokal. Informują nas, że Tow. angielskie Telegrafu indyjskiego zakłada we Włocławku stację telegrafu. Dla kierownika stacji, którym będzie inżynier angielski, wynajęto 5-cio pokojowy lokal na pięć lat w jednym z domów przy ul. Stodólnej za opłatą na okres 5-ciu lat 37,000,000. Należność została wpłacona z góry. Należy nadmienić, że na linii Londyn — Bombaj Włocławek wybrany jest na jeden ze sześciu punktów, na którym zostanie urządzona stacja odbiorcza.

Ciekawe zestawienie. Jeden gospodarz pobiera za pięciopokojowy lokal bez żadnych wygód rocznie 7,400,000 mk., a drugi musi się kontentować roczną opłatą za taki sam lokal 5,000 marek!

Do czego doprowadza „Wyzwolenie“?

Pismo „Zorza“ otrzymało Korespondencję z Pacanowa następującej treści. W powiecie pacanowskim, Ksiądz jeżdżąc po kolendzie, zajeżdża do Rataj.

„Między innymi, zaprosił księdza do siebie gospodarz Wojciech Olszowy. W Izbie, oprócz rodziny gospodarza, siedział stryj jego, Piotr Olszowy z Zabca i czytał gazetę „Wyzwolenie“. Jeszcze przed wojną powrócił on z Ameryki z dolarami, ale bez Boga i wiary. Ksiądz wikary po krótkiej modlitwie i błogosławieństwie, podał obecnym krzyż do ucałowania. Gdy wyciągnął rękę do Piotra, — ten zerwał się, odtrącił krzyż i zawołał:

Nie potrzebuję całować waszej szubienicy. Chrystusa mam tu! — wskazał na gazetę.

Kapłan stał oniemiały ze zdziwienia, a wyzwoleniec wykrzykiwał dalej:

— Przyjdzie czas że was wyrzucimy, wyrzucimy z kościołów, a na wasze miejsce weźmiemy sobie rabinów.

Ksiądz oprzytomniały zwrócił się do bluźniercy:

— Niepotrzebnie się tak unosicie przyjdzie czas, że i wy zażądacie od Kościoła Sakramentów.

Wiecie jak odpowiedział uświadomiony czytelnik „Wyzwolenie“?

— Obejdę się bez tych głupstw. Księdza i Sakramenty mam... Gdy będzie potrzeba zaproszę sobie rabinę...

Agitacja „Wyzwolenia“ wydaje takie owoce...

Spisano protokół i sprawę o bluźnierstwo i znieważenie kapłana spełniającego posługę religijną — skierowano do sądu“.

Ze smutkiem musimy stwierdzić, że w naszym Okręgu Wyborczym Włocławek, — Lipno, Nieszawa wielu dało się obalamucić i głosowało na trójkę to jest na „Wyzwolenie“.

KILKUWERSZÓWKI.

Z POLSKI I O POLSCE.

× W Kołomyi aresztowano komisarza ziemskiego, Kazimierza Wysockiego, za szantaż, nadużycie urzędu służbowego i złożenie fałszywej przysięgi.

× Z Kasy „komitetu centralnej organizacji sjonistycznej w Polsce“ (Warszawa Gornicza 9) skradziono 25 milionów mkp. 100 tys. mk. niemieckich, oraz depozyty emigrantów w postaci 12 funtów szterlingów i 8 dolarów.

× Pracownicy pocztowi i kolejowi zażądali 40 proc. od poborów marcowych i zapomogę w wysokości pensji jednomiesięcznej na zakup odzieży.

Z CAŁEGO ŚWIATA

„Chicago Tribune“ podaje, pogłoskę, jakoby w najbliższym tygodniu ma się odbyć w Paryżu nowa konferencja, której zadaniem byłoby opracowanie nowego planu reparacyjnego.

× Niemieckie związki robotnicze występują obecnie przeciwko zbiera-

niu dolarów na t. zw. Ruhrhilfe, przestrzegając swoich towarzyszy przed ofiarowywaniem pieniędzy ze względu na to, że fundusze „Ruhrhilfe“ używane są w przeważnej części na rzecz pracodawców i producentów, podczas gdy robotnicy wychodzą z pustymi rękami.

× Prasa włoska, omawiając wizytę komisarza królewskiego na m. Rzym, złożoną generalnemu wikarjuszowi kardynałowi Pompiliemu, podkreśla, że fakt ten oznacza nowy etap na drodze pojednania Włoch ze stolicą Apostolską.

× Według danych, ogłoszonych przez wydział statystyczny sowietu moskiewskiego, ludność miasta Moskwy wynosiła 1 marca b. m. 1.600 tys. osób. Ludność Moskwy nie powiększyła się więc, aczkolwiek Moskwa jest obecnie siedzibą rządu i

licznych rządowych instytucji centralnych.

× Według sprawozdania komisarzy pracy w Rosji sowieckiej było w dniu 20 lutego 1,098,000 bezrobotnych.

× Sowiet moskiewski ma zamiar wystawić na sprzedaż przez licytację wszystkie domy znacionalizowane, składające się z więcej niż 5 mieszkań i nie zwrócone ich poprzednim właścicielom z powodu nie zgłoszenia się tych ostatnich, lub z powodu ich odmowy przyjęcia z powrotem zniszczonych domów.

× W armii tureckiej wykryto tajną organizację komunistyczną, zorganizowaną przez przedstawicieli sowietów. Pomimo „przyjaźni“ z Rosją sowiecką, rząd angielski przesłał 400 członków tej organizacji kazał rozstrzelać.

Decyzja rady ambasadorów.

PARYŻ (AW) Korespondent Agencji Wschodniej donosi z Paryża: **Granice Polski zostały uznane. Szczegóły będą podane.**

PARYŻ 14.3 Pat. Na dzisiejszym porannym posiedzeniu konferencji ambasadorów zapadła decyzja w sprawie granicy polskiej od strony Rosji i Litwy. Decyzja ta, uwzględniająca sytuację, jaka istnieje de facto, będzie w dniu jutrzejszym notyfikowana rządowi polskiemu.

Ponadto konferencja ambasadorów przyjęła do wiadomości raport nadzwyczajnej komisji, wysłanej do Kłajpedy oraz wysłuchała sprawozdania wysokiego komisarza państw sojuszniczych w Kłajpedzie.

Z powyższych doniesień wynika, że państwa ententy uznały „faktyczne“ granice wschodnie Polski. Użyto tej formy, aby nie wymieniać traktatu ryskiego, wobec nieuznania rządu sowieckiego.

Decyzja ta jest wypełnieniem par. 87 traktatu wersalskiego, w którym państwa ententy odłożyły na później uregulowanie granic wschodnich Polski.

Półrządowy komentarz Havasa mówi wyraźnie, że rządy ententy uznały wcielenie Wileńszczyzny do Polski i suwerenność rządu Polskiego nad Małopolską Wschodnią.

Nie znając jeszcze ścisłego tekstu decyzji ambasadorów, nie wiemy, czy to uznanie nie zawiera „zastrzeżeń“ ograniczających tę suwerenność. Przy-

puszczać można, że rada przyjęła wniosek komisji Laroche'a, o którym mówi depesza wczorajsza korespondenta „Gazety Warszawskiej“ p. Smogorzewskiego.

Wniosek ten proponuje, aby rada ambasadorów przyjęła do wiadomości nadanie Małopolsce Wschodniej przez Sejm samorządu wojewódzkiego.

Na takim stanowisku stoją stronnictwa narodowe w Sejmie (choć obecny rząd lewicowy i popierająca go większość chciały pójść o wiele dalej, podważając tem jedność państwową Polski).

Skoro komisja Laroche'a, — która znając sytuację nie proponowała wniosków niemożliwych do przyjęcia — wniosek taki postawiła, jest to dowodem słuszności stanowiska obozu narodowego i wprost zdumiewającym byłoby, gdyby rząd obecny gen. Sikorskiego okazał się mniej „polski“, niż komisja Laroche'a.

Byłoby to fatalnym zmarnowaniem owoców wysiłków ambasadorów Zamoyckiego i Skirmunta, którzy oddawna nad sprawą uznania granic Polski pracowali, w Paryżu i Londynie i którym w głównej mierze Polska zawdzięcza wszystko to, co w tej sprawie jest dodatkiem.

Wyjazd ministra Skrzyńskiego do Paryża (trochę spóźniony) i mowa onegdajsza prezesa ministrów Sikorskiego, są dowcipną ale nie zbyt zręczną inscenizacją, dla przybrania się w cudze piórka.

TELEGRAMY.

Komentarz półrządowy o decyzji rady ambasadorów.

PARYŻ 14. 3. Pat. Havas Agencja Havasa, komentując dzisiejszą decyzję Rady ambasadorów w sprawie granic wschodnich Polski, stwierdza, że decyzja ta jest uznaniem przynależności Wilna i okręgu wileńskiego do Rzeczypospolitej Polskiej, jak również uznaniem granicy polsko-rosyjskiej, ustalonej przez traktat ryski.

Przyjęcie min. Skrzyńskiego w Paryżu.

PARYŻ, 15.3. (PAT). W sobotę prezydent ministrów Poincaré wydał śniadanie na cześć ministra Skrzyńskiego.

Polska misja gospodarcza w Paryżu.

PARYŻ, 15. 3. A. W. Dnia 13-go b. m. odbył się tu wielki bankiet w

Palais D'Orsay, wydany na cześć misji gospodarczej polskiej przez Comité National des Conseillers do Commerce Extérieur de la France. Przemawiali: pp.: Tirman, Minister Targowski, senator Clementel, pp.: Garbiński, prezes Stow. Kupców Polskich p. Wartalski deputowany Ehrlich (po polsku), wreszcie nadzwyczaj serdecznie minister przem. i handlu Dior.

Dlaczego nie bronili Kłajpedy.

KRÓLEWIEC 14 3 Pat. Nadprezydent prowincji Prus Wschodnich utworzył dziś sesję wschodnio-pruskiego sejmiku prowincjonalnego. Oświadczył m. min.: Oddziały wschodnio-pruskie mogły z łatwością zająć Kłajpedę, lecz w ten sposób przy pomocy sił niemieckich odnowionyby został prestige Francji na Wschodzie. Z tego powodu Niemcy wstrzymali się od odebrania Kłajpedy Litwie przy pomocy sił zbrojnych.

Wykryty i oskarżenia w sprawie zamordowania oficerów francuskich.

BERLIN, 14. III. Niemiecki chargé d'affaires w Paryżu wręczył Rządowi Francuskiemu notę w sprawie zamordowania oficerów francuskich w Buer. Nota ta zaznacza, że mimo usiłowań miejscowych władz niemieckich dotąd nie zdołano wykryć sprawców mordu. W każdym razie nie stwierdzono, ażeby Niemcy brali jakkolwiek udział w tym mordzie. Wina nie spada też ani na władze, ani też na organizacje miejskie. Ludność obszarów okupowanych wykazuje mimo niezliczonych gwałtów francuskich bezprzykładne panowanie nad sobą. Obecne jednak represje Rządu Francuskiego mogą doprowadzić ludność do rozpacz i wywołać nieobliczalne następstwa. Rząd Francuski powinien wszelkimi sposobami przeciwdziałać gwałtom ze strony poszczególnych dowódców wojsk okupowanych. W końcu nota zaznacza, że odpowiedzialność za wszelkie dalsze następstwa spada na Rząd Francuski.

Kowno a Kłajpeda. Przyjęcie postanowienia rady Am- sadorów.

PARYŻ, 14. 3. Pat. Havaş dowiadyuje się, że Rząd Litewski zawiadomił konferencję ambasadorów o przyjęciu decyzji, przyznającej Kłajpedę Litwie z zastrzeżeniem, iż zawarte

układy z Polską, dotyczące przyznania jej ułatwień tranzytowych. W związku z tem Rząd Kowieński wysłał do Paryża swych przedstawicieli w celu omówienia z delegatami polskimi pod egidą Rady Ambasadorów sprawy zastosowania nowego ustroju. Rząd Kłajpedzki już uprzednio przyłączył się do tej procedury.

Naprzód złamanie oporu potem układy.

PARYŻ, 14. 3. (Rzeczpospolita). „Temps” omawiając wyniki Konferencji Brukselskiej stwierdza, że Niemcy ciągle jeszcze są przekonane, iż zdołają znużyć Francję swym oporem. Niemcy chcą zmusić Francję do układów, zanim Belgja i Francja zdołają wydobyć z zajętych obszarów jakiegokolwiek korzyści, ażeby potem mogły powiedzieć, że zwyciężyły inteligencja i organizacja niemiecka i że brakło tylko karabinów maszynowych i czołgów, aby zwycięstwo Niemiec było zupełnie. Z tych powodów musi Francja dowieść, że potrafi skierować życie przemysłowe w obszarach okupowanych na tory normalne, a do układów można przystąpić dopiero wówczas gdy Rząd Niemiecki cofnie wszelkie zarządzenia, nakazujące opór w obszarach okupowanych.

„Intransigeant” domaga się, aby na wypadek, gdyby robotnicy wzbra-

niali się wydobywać węgiel, zatopiono kopalnie w Zagłębiu Ruhry. „Journal des Debats” wypowiada się przeciwko obsadzeniu Frankfurtu nad Menem, gdyż osłabiłoby to okupację francuską nad Ruhra.

RYNEK PIENIĘŻNY.

WARSZAWA, 15. III.
Usposobienie dla walut zagranicznych bez wydatniejszych zmian.

| | gotówka |
|------------|--------------------------|
| Berlin | 2.22—2.10 |
| New-York | 44.750 |
| | czeki |
| Belgja | 2.430—2.410 |
| Berlin | 2.22 $\frac{1}{2}$ —2.10 |
| Gdańsk | 2.21—2.10 |
| London | 216.000—212.000 |
| New-York | 45 650—44.250 |
| Paryż | 2.792.50—2.785 |
| Praga | 1.385—1 375 |
| Szwajcarja | 8.565—8.550 |
| Wiedeń | 65 50 |
| Włochy | 2.225 |

O nawiązaniu stosunków handlowych polsko-bałtyckich.

Państwo bałtyckie, mianowicie Łotwa, Estonia i Finlandja, pokrywały dotąd zapotrzebowania swoje w przeważnej mierze w Anglii Szwecji i Niemczech. Wysoka waluta dwóch pierwszych państw, a obniżenie się jakości wyrobów niemieckich powodują, że państwa bałtyckie szukają innych źródeł zakupu. W celu skierowania ich

do Polski, u której znajdują korzystniejsze warunki walutowe oraz której wytwory w wielu wypadkach nie ustępują wytworom zachodnio-europejskim, powstała w Warszawie Izba Handlowa Polsko-Łotewsko-Estońsko-Finlandzka. Izba ta znajduje się w stanie organizacji. Tym niemniej prowadzi już w miarę możliwości wyteżoną akcję w celu nawiązania bliższych stosunków między Państwami bałtyckimi a Polską.

Państwa bałtyckie wskazane są na import produktów następujących: wyrobów żelaznych, wszelkiego rodzaju maszyn, materiałów kolejowych, manufaktury, kontekcji, węgla z jego przetworami oraz wosku ziemnego i jego produktów. W celu zorientowania kupców tamtejszych w rynku polskim organizuje wspomniana Izba wycieczkę kupców bałtyckich do Polski.

Wycieczka ta, projektowana wpraw na marzec br., przedłożona została na początek maja, by przemysłowcom i kupcom łotewskim, fińskim i estońskim dać możliwość wszechstronnego i szybkiego zorientowania się w całości produkcji i podaży polskiej na III. Targu Poznańskim, który odbędzie się, jak wiadomo, w czasie od 29. kwietnia do 5. maja rb. Powinniśmy więc wyteżyc wszystkie siły, by ważnej wycieczce tej, na której czele stać będzie prezydent miasta Rygi, dać na Targu Poznańskim jaknajdokładniejszy obraz naszej wytwórczości.

Kupujcie Pożyczkę Złotą!

OGŁOSZENIE.

Na podstawie uchwały Rady Miejskiej m. Włocławka z dnia 26 lutego r. b. punkt 5, zostaje wprowadzona na rok bieżący 1923 następująca taryfa opłat za korzystanie z sieci kanalizacyjnej miejskiej w m. Włocławku:

Opłata od każdej połączonej z siecią uliczną:

| | |
|-----------------------|--------------------|
| 1) wanny | 20,000 mk. rocznie |
| 2) umywalki | 6,000 „ „ |
| 3) pisuaru | 6,000 „ „ |
| 4) klozetu | 12,000 „ „ |
| 5) zlewu kuchennego | 12,000 „ „ |
| 6) Zlewu podwórzowego | 24,000 „ „ |

Opłaty powyższe należy wpłacać bezpośrednio do kasy miejskiej w dwóch równych ratach, z których pierwszą do dnia 15 kwietnia, drugą zaś do dnia 15 października r. b. Przekroczenie terminów będzie musiało pociągnąć za sobą zastosowanie par. 3 Umowy.

Wszelkie reklamacje dotyczące odłączenia od sieci lub zmian w ilości połączonych z siecią miejską urządzeń kanalizacyjnych w poszczególnych nieruchomościach należy zgłaszać do Wydziału Technicznego Magistratu (ul. Kościuszki Nr. 7) przed dniem 1 kwietnia r. b. w godzinach 11—2 po poł. ustnie lub pisemnie. Niezgłoszenie reklamacji będzie uważane w myśl par. 2 Umowy za automatyczne przedłużenie umowy.

Prezydent:
(—) Krauze.

Choroby żołądka, kiszek, nerek, obstrukcje, hemorojdy i t. p. radykalnie leczą **Szwajcarskie gorzkie zioła Dr. Bauera** — oryginalne z marką „Kogut”. Sprzedają apteki i składy apteczne.



Kujawskie Tow. Handlowo-Przemysłowe w Włocławku

„LECH”

SPÓŁKA AKCYJNA

zawładamia, że na zasadzie uchwały Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów z dnia 25 lutego r. b.

- 1) płaci dywidendę za rok 1922 od akcji I em. w stosunku Mk. 2000 za kupon,
 - 2) przyjmuje wpłaty na akcje IV emisji.
- Spółka przyjmuje również kapitały na lokację.

BIURO PRZEPISYWANIA NA MASZYNACH

ul. Kilińskiego 6, front.

Przyjmuje wszelkie przepisywania i tłumaczenia, pisze pod dyktando. Odbija cyrkularze i wszelkie zawiadomienia w dowolnej liczbie egzemplarzy po cenach wyjątkowo niskich. Przesyła po roboty i odrobione do domów odsyła. Roboty pilne przyjmują się też wieczorami i odrabiają przez noc, roboty mniejsze — na poczekaniu. Nauka pisania. —

Sieci rybackie poleca Henryk Frankenstein, Włocławek, Kościuszki 9.

2 czteroletnie kare ogiery
Traken i Oldenburg — oraz
6 baranów merino - preoces-mele
ma na sprzedaż:
Popowo, p. Chełmce (Poznańskie).

Suchoty oraz wszelkie choroby piersiowe
leczy „Balsam Thioctolan Age”.
Używa się za poradą lekarza. Sprzedają apteki i składy apteczne.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Adamski Feliks starszy felczer, były szpitala św. Łazarza, wenerycznego. Przyjmuje od 9 rano do 8 wieczór. Brzeska № 13.

Wyszła z druku

„POMOC W CHOROBAH ZWIERZĄT”

przez Lekarza Wet. Z. Olszańskiego

Wydanie 2-gie dopelnione.

Nakład Księgarni Powszechnej we Włocławku.

Elegancko i tanio! ubierać się można u krawca W. Boka. Ul. 3-go Maja 40.

Gruzu, ziemi i śmieci każdą ilość zezwalamy wozic na plac po dawnej cegielni Poznańskiego przy ulicy Kapitulnej (Kokoszka) obok przejazdu kolejowego. Fabryka osi I. Szwarek, Włocławek.

Kupię parę tysięcy metrów używanego drutu kolezastego. Skrzynka pocztowa 84 „Drut”.

Lustro tremo, garnitur salonowy pluszowy, kozetka nowa (leżanka), umywalka, do sprzedania. Kilińskiego 12, m. 4.

Osoba w średnim wieku poszukuje jakiegokolwiek posady do dzieci, może udzielać muzyki lub zająć się domem. Wymagania skromne. Orla 3. m. 2.

Pozew. Włocławski Sąd Biskupi na mocy dekretu z dnia 13 marca r. 1923 wzywa p. Piotra Jędrzejewskiego, niewiadomego miejsca pobytu, aby się stawił w dniu 12-ym kwietnia 1923 o godzinie 10-iej rano w sali tegoż sądu (ul. Gdańska 12) jako pozwany w sprawie o separację z żoną. W razie niestawienia wyrok zostanie wydany zaocznie. Włocławek dnia 14 marca 1923 r. Sędzia Prosynodalny Ks. F. Mikulski Notariusz Sądu ks. W. Gmachowski.

W dniu 10 b. m. zgubiono zegarek srebrny męski (na rękę). Łaskawy znalazca zechce odnieść za nagrodą. Bulwarowa № 18 inż. Borysowicz.

Zgubiono kartę bezterminowego urlopu ua imię Michała Kiermasza. Łaskawy znalazca zechce oddać do policji.

OD WYDAWNICTWA

Stosownie do uchwały Związku wydawców pism codziennych wszelkiego rodzaju nadesłane zapowiedzi, wzmianki, komunikaty i okólniki bądź to prywatnych, bądź komunalnych i rządowych instytucji, tyczące się zebrań, odczytów, i koncertów, rozporządzeń itp. będą umieszczane po uprzednim opłaceniu należności w administracji dziennika. W przeciwnym razie bez opłaty nie będą umieszczane.

Kupujcie Pożyczkę Złotą!